



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (114.)
w dniu 31 lipca 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (druk senacki nr 421, druki sejmowe nr 1082 i 1603).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Ziółkowski)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dzień dobry. Witam państwa.

Otwieram kolejne dzisiaj posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Naszym celem jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Witam pana ministra Stanisława Chmielewskiego – witam, Panie Ministrze – i towarzyszące mu osoby.

Rozumiem, że już wszystko...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, prezesi... Ale nie ma tu wśród panów osadzonych?

(Wesołość na sali)

Nie ma, dobrze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Witam też pana Dariusza Piastę, prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Pan minister i pan prezes już są powitani, a więc teraz witam panów senatorów.

Proszę państwa, oddaję głos panu ministrowi.

Panie Ministrze, proszę nas poinformować o zamiarach ustawodawczych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Te zamiary ustawodawcze są zamiarami Senatu. Przyczyna...

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Chodzi o stosunek ministerstwa do naszych zamiarów.)

Przyczyna jest tutaj, stąd to wyszło. I jak wczoraj na posiedzeniu komisji praworządności powiedziałem, również dzięki uporowi przedstawiciela Senatu możemy dzisiaj pracować nad ustawą z 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych w tym zakresie, który ma dotyczyć ministra sprawiedliwości oraz jednostek organizacyjnych Służby Więziennej działających na rzecz przywiezionych zakładów pracy, prowadzonych jako przedsiębiorstwo państwowe albo instytucje gospodarki budżetowej. Jeżeli są spełnione cztery warunki, w tym jeden warunek ograniczający, związany z kwotami, które dotyczą usług... I tutaj, żeby nie skłamał, upewnię się: Panie Prezesie, to jest...

(Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta: 130 tysięcy.)

...130 tysięcy euro. A jeżeli chodzi o inwestycyjne działania, powiedzmy, wykonawcze, to ma to być 5 milionów euro. Jest jeszcze jeden istotny warunek – prace muszą wykonywać więźniowie w przywiezionych zakładach pracy. Taki warunek musi być spełniony.

Biorąc to wszystko pod uwagę, można powiedzieć, że dokonujemy tą ustawą pewnego delikatnego wyłomu w konkurencyjności, jak ja to nazywam, ale też realizujemy... I to zostało potwierdzone w Sejmie niezależną, co jest godne podkreślenia, sporządzoną na prośbę Biura Analiz Sejmowych opinią konstytucjonalisty z Uniwersytetu Wrocławskiego; nie pamiętam jego nazwiska. Również media, komentując tę ustawę, o tym informowały. Jest to o tyle ważne, że pan profesor potwierdził, że zasada konkurencyjności może w tym wypadku być ograniczona z uwagi na ważny interes społeczny, jakim jest działalność resocjalizacyjna, a więc oddziaływanie poprzez pracę na osadzonych w taki sposób, żeby próbować zawrócić ich z drogi, nie do końca uczciwej, związanej z naruszaniem prawa. Czy nam się to uda, to czas pokaże. Na pewno istotne jest i to, że dzięki temu sprawniej i taniej, co jest równie ważne, służba więzienna będzie mogła działać na rzecz osadzonych. Gwoli wyjaśnienia powiem, że jeszcze w poprzednim stanie prawnym, a więc wtedy, kiedy nie było jeszcze instytucji gospodarki budżetowej – a to jest konsekwencja zmiany w zakresie finansów publicznych – poczyniono pewne wydatki z budżetu państwa poprzez jednostki budżetowe na przykład na takie zbiorcze pralnie, a dzisiaj musiałyby być ogłaszane przetargi, żeby takie usługi pralnicze mogły być wykonywane. No i różnie to bywało. Nie chcę tutaj mówić, że te jednostki zawsze przegrywały, ale różnie to bywało. Ta zewnętrzna usługa w zasadzie nie dawała jednak szansy zatrudnienia osadzonych, bo tam już to było ustabilizowane.

Nie czynimy tylko tego małego wyłomu, uczyniliśmy również – i o tym państwo zapewne wiecie – zachętę systemową skierowaną do wszystkich przedsiębiorców, do wszystkich, a więc również tych, którzy normalnie prowadzą działalność gospodarczą. Chodzi o to, że jeżeli utworzą dla osadzonych miejsca pracy poza murem więzienia czy na terenie więzienia – jest taki przykład w zakładzie karnym w Czarnym, gdzie funkcjonuje, można powiedzieć, fabryka mebli, które są produkowane na eksport – to na utworzenie tych miejsc pracy mogą otrzymać... Mniej więcej od roku, od lutego 2012 r., funkcjonuje fundusz aktywizacji zawo-

dowej, fundusz notyfikowany w Unii Europejskiej, a więc bezpieczny pod tym względem, że nikt nie będzie kiedyś mówił, że trzeba coś oddać. Jeżeli zostanie to zaakceptowane – chodzi o dyrektora Służby Więziennej, dyrektora generalnego i jego służby – jako działanie godne wsparcia, to może być udzielona dotacja, kredyt... no, pożyczka, w zależności od tego, komu będzie udzielana i na jaki cel. Co jest równie ważne – nawet jak już te miejsca powstaną, to jeżeli ktoś zatrudni osadzonego, to będzie trzeba się podjąć pewnej biurokracji, tak trzeba to nazwać, bo bez rozliczenia nie może być częściowej refundacji kosztów zatrudnienia tego osadzonego. I z tego funduszu taką refundację można otrzymać. A więc z jednej strony trochę łamiemy zasadę konkurencyjności, a z drugiej strony wsparliśmy ją, i to wcześniej, bo już od roku... Nasze działania związane z notyfikacją trwały, można powiedzieć, około roku. A więc mamy dzisiaj, że powiem, nawiązując do klasyka, dwie nogi w tym systemie, i lewą, i prawą. Myślę, że to nam pozwoli na skuteczniejsze oddziaływanie i organizowanie funkcjonowania zakładów karnych na terenie Polski pod kątem bezpośredniego dobra osadzonych, jakim jest odpłatna praca i możliwość rozliczania się ze zobowiązań, które na nich ciążyą, a także pod kątem dobra społecznego, jakim jest resocjalizacja poprzez pracę.

Proszę o wsparcie rozwiązań zawartych w ustawie z 26 lipca 2013 r. Najlepiej, tak jak to powiedziałem wczoraj, byłoby przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy pan prezes chciałby ewentualnie to uzupełnić?

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Oczywiście chciałbym poprzeć pana ministra i potwierdzić, że to wyłączenie jak najbardziej wpisuje się w politykę wspierania osób znajdujących się, no, w niekorzystnej sytuacji, to znaczy osób pozbawionych wolności, wpisuje się w postulat związany z resocjalizacją poprzez pracę. Jest to wyłączenie, które było już kiedyś zawarte w prawie zamówień publicznych. Przed 2004 r. mieliśmy podobne wyłączenie. Ono nie zostało powtórzone w obecnej ustawie z racji tego, że zachodziły wątpliwości co do zgodności z prawem europejskim. Teraz te wątpliwości już zostały usunięte, dlatego że mamy całe orzecznictwo, całą doktrynę związaną z tak zwanymi zamówieniami *in house*, czyli zamówieniami podobnymi do zamówień udzielanych wewnątrz jednostki organizacyjnej, i wszystkie te warunki, które były wymagane zgodnie z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, łącznie z czwartym warunkiem, który został dopisany w toku prac legislacyjnych w Sejmie, zostały powtórzone. Tak że chciałbym powie-

dzieć, że nie ma wątpliwości co do zgodności z traktatem. Nie ma też oczywiście wątpliwości co do zgodności z dyrektywami dotyczącymi zamówień publicznych, dlatego że to jest zamówienie o wartości mniejszej niż określona w przepisach. Tak jak pan minister słusznie zauważył, wyłączone są zamówienia do kwoty 130 tysięcy euro i do 5 milionów euro w przypadku robót budowlanych. Oczywiście oceniamy to wyłączenie z punktu widzenia zgodności z prawem pierwotnym, czyli z traktatem. Warunki dotyczące *in house* też są spełnione, tak więc mogę po prostu powiedzieć, wypowiadając się z punktu widzenia Urzędu Zamówień Publicznych, że oczywiście w pełni popieramy to wyłączenie. Wydaje się ono jak najbardziej potrzebne, słuszne. Funkcjonuje ono też w praktyce niektórych państw członkowskich Unii Europejskiej; podobne wyłączenie jest chociażby w Niemczech. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Mecenasiu, proszę o opinię biura.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję bardzo.

Biuro nie zgłasza uwag.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, w tej sytuacji oddaję głos panom senatorom.

Są pytania? Aha, zgłasza się pan senator.

Już chciałem powiedzieć „nie widzę”, ale widzę uniesioną rękę pana senatora Michalskiego.

Senator Jan Michalski:

Panie Przewodniczący, pozwoliłem sobie zabrać głos tylko w celu wyrażenia poparcia, ponieważ jest to inicjatywa Senatu, choć oczywiście z małą modyfikacją, i myślę, że jak najbardziej powinniśmy przyjąć tę ustawę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

W takim razie zgłaszam wniosek, Wysoki Senacie, o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z panów senatorów jest za tym wnioskiem? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

I teraz proponuję obsadzić pana senatora Michalskiego – nie osadzić, tylko obsadzić – w roli sprawozdawcy. Czy jest zgoda na to?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Obsadziliśmy pana senatora w tej roli.

Dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję, Panie Prezesie. No, dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii